

Euro (nie) tylko dla orłów

D.P.
21-22.04.12

RECENZJA

KRZYSZTOF KAWA

Wzalewie książek, jakimi uraczyły nas przed ukraińsko-polskim turniejem mistrzostw Europy wydawnictwa wszelakie, jedna z całą pewnością zasługuje na szczególne wyróżnienie. To „Euro dla orłów”.

Już same nazwiska autorów publikacji – Andrzeja Gowarzewskiego oraz współpracujących z nim Jerzego Cierpiatki i Bożeny Lidii Szmel (oficjalnego kronikarza PZPN ds. reprezentacji Polski) gwarantują wysoki merytoryczny poziom zawartości. Lektura tylko utwierdza w tym przekonaniu, bo dla autorów wartością nadrzędną jest szacunek dla zdarzeń. Co w dzisiejszych czasach, gdy nawet w literaturze faktu liczy się blichtr, jest nie do przecenienia.

Ostatnia publikacja wydawnictwa GiA znacznie różni się od pierwszego tomu poświęconego historii piłkarskich mi-



strzostw Europy. Nic dziwnego, wszak tenże został wydany wieki temu, w 1992 roku. Wielu potencjalnych czytelników najnowszej pozycji znanego i cenionego na rynku cyklu „Encyklopedii piłkarskich Fuji”, nie było wówczas na świecie. Dlatego pewnie dopiero dzięki jubileuszowej, 40. edycji odkryją, że reprezentacji Hiszpanii złożonej z siedmiu piłkarzy Barcelony, trzech Realu Madryt i jednego Athletic Bilbao wcale

nie wymyślił Vicente Del Bosque, lecz jego sławny poprzednik z lat 50., Helenio Herrera. A współczesnych oburzonych, choćby aferą orzełkową w PZPN, w zdumienie wprawi fakt, że w jednym z najsłynniejszych meczów reprezentacji Polski – z Holandią w 1975 roku, nasi piłkarze zagrali w koszulkach z czerwonym orłem na białym tle...

Wspaniałych opowieści, barwnych anegdot i efektownych puent jest w tej książce mnóstwo. Są w niej także przytyki uznanych publicystów do dziennikarzy różnej maści, którzy – to niezaprzeczalny fakt – własną niekompetencją usilnie zabiegają o wymierzenie im kary chłosty. W tego typu wydawnictwie, moim zdaniem, rzecz nie powinna mieć jednak miejsca. Na polemiki dobre są łamy gazet i tygodników, tudzież internetowe fora, a nie pozycja, która w kategorii „encyklopedie sportu” aspiruje do miana dzieła epokowego.